

Karpacki Oddział Straży Granicznej

<https://www.karpacki.strazgraniczna.pl/ko/aktualnosci/72665,Przez-nieodpowiedzialne-slowa-nie-polecial-do-Dublina.html>
16.07.2026, 22:04

Przez nieodpowiedzialne słowa nie poleciał do Dublina

Justyna Drożdż
16.07.2026

Nieprzemyślany żart może zakończyć podróż jeszcze przed wejściem na pokład samolotu. Przekonał się o tym pasażer odlatujący z lotniska Kraków-Balice do Dublina. 59-letni Polak podczas kontroli bezpieczeństwa oświadczył, że w jego zegarku znajduje się „bomba”.

Do zdarzenia doszło 15 lipca 2026 r. podczas kontroli bezpieczeństwa przed odlotem samolotu rejsowego do Irlandii. Pracownik Służby Ochrony Lotniska natychmiast powiadomił o sytuacji funkcjonariuszy Placówki Straży Granicznej w Krakowie-Balicach.

Mężczyzna przyznał, że wypowiedział te słowa i wyjaśnił, że miał to być jedynie nieprzemyślany żart. Przeprosił za swoje zachowanie, jednak obowiązujące procedury bezpieczeństwa nie pozostawiają miejsca na lekceważenie tego typu wypowiedzi. Funkcjonariusze ponownie sprawdzili pasażera oraz jego bagaże. Kontrola potwierdziła, że nie stanowiły one zagrożenia.

Za swoje zachowanie podróżny został ukarany mandatem karnym za naruszenie przepisów Prawa lotniczego. To jednak nie był koniec konsekwencji. Decyzją przewoźnika mężczyzna został wycofany z rejsu, przez co musiał zmienić swoje plany i nie odleciał do Dublina.

Przypominamy, że wszelkie żarty dotyczące bomb, materiałów wybuchowych, broni czy innych zagrożeń na lotniskach są traktowane z najwyższą powagą. Każde takie zgłoszenie uruchamia procedury bezpieczeństwa, które mogą powodować opóźnienia, angażować służby oraz wiązać się z poważnymi konsekwencjami dla osoby wypowiadającej takie słowa. Wiąże się również z niepotrzebnym stresem zarówno dla dowcipnego pasażera, jak i pozostałych podróżnych.

